

2009-05-22

Spis treści

EUR/USD	2
Koszyk PLN	4
EUR/PLN	8
USD/PLN	10
GBP/PLN	15
CHF/PLN	16
JPY/PLN	17
Wybrane pary walutowe	18
W następnym tygodniu	23

Wydarzenia minionego tygodnia

Euroland:

- ✓ bilans handlowy za marzec, -2,1 mld EUR

Wielka Brytania:

- ✓ kwietniowa inflacja CPI 2,30% y/y
- ✓ kwietniowa sprzedaż detaliczna 2,60% y/y
- ✓ wstępny odczyt dynamiki PKB za 1Q 2009, -4,10% y/y

Japonia:

- ✓ marcowa produkcja przemysłowa -34,2% y/y
- ✓ wstępny odczyt dynamiki PKB za 1Q 2009, -15,2% y/y
- ✓ decyzja BoJ w sprawie stóp procentowych, stopy bez zmian

Polska:

- ✓ przeciętne wynagrodzenie za kwiecień, 3294,76 PLN
- ✓ inflacja PPI za kwiecień, 5,1% y/y
- ✓ produkcja przemysłowa za kwiecień, -12,4% y/y

KRAJ	%	CPI	Bezrobocie	PKB
USA	0,25	-0,70	8,90	-6,10
Euroland	1,00	0,60	8,90	-4,60
Anglia	0,50	2,30	7,10	-4,10
Japonia	0,10	-0,30	4,80	-15,20
Szwajcaria	0,25	-0,30	3,40	-0,60
Kanada	0,25	0,40	8,00	-3,40
Australia	3,00	2,50	5,40	0,30
Nowa Zelandia	3,00	2,50	5,00	-1,90
Polska	3,75	4,00	11,20	2,90

Raport przygotowuje

Jacek Maliszewski

Główny Ekonomista Alpha Financial Services

ALPHA FINANCIAL SERVICES

Członek Rozliczający Warszawskiej Giełdy Towarowej S.A.

Tel. (022) 6617416

Tel./fax (022) 6617420

www.alphafs.com.pl

E-mail: afs@wgt.com.pl

Eur/Usd – w kierunku 1,47-1,49

Tydzień temu wspomniałem, iż: „Euro-Dolar zbliżył się do oporu technicznego (szczyt z marca na wysokości 1,3735) i jeśli poziom ten zostanie przełamany, wysoce prawdopodobne stanie się przyspieszenie dalszego ruchu w górę w kierunku strefy 1,43-1,47.”.

Dodałem wtedy jeszcze, iż: „Granie krótkich pozycji [na Euro-Dolarze – przyp. JM] jest więc teraz bardzo ryzykowne. Zdecydowanie bezpieczniejsza jest gra przeciwko walucie amerykańskiej.”.

I stało się. Rynek przełamał z hukiem ważny opór techniczny znajdujący się na wysokości 1,3735. Ma to olbrzymie znaczenie z punktu widzenia Fal Eliota. Zwykle nie przywiązuje dużej uwagi tej teorii analizy technicznej. Niemniej jednak czasami średniookresowe sygnały płynące z FE są według mnie jak najbardziej przydatne.

Tak się stało właśnie teraz. Spójrzmy na wykres świec tygodniowych. Spadek kursu z poziomu 1,60 do 1,23 miał wyraźny trójfazowy charakter (a-b-c). A to oznacza, iż po takiej TRÓJCE powinna pojawić się kolejna pięciofalowa struktura wzrostowa (1-2-3-4-5).

Oczywiście znawcy Teorii Fal Eliota nie muszą się zgadzać z moimi spostrzeżeniami. Nie jestem fachowcem w tym temacie, więc przyjmuję do wiadomości, iż mogę nie mieć racji.

Wielu analityków znających lepiej ode mnie TFE wskazuje, iż spadek od 1,60 do 1,23 tak naprawdę ma pięciofalową strukturę – to zaś implikuje konieczność wystąpienia jedynie trójki wzrostowej, po której zakończeniu czeka nas druga mocna fala spadkowa (złożona z pięciu podfal) schodząca znacznie poniżej poziomu 1,23.

Być może tak właśnie się stanie. Na razie nie ma to dla mnie większego znaczenia, czy obecnie widoczne wzrosty to jedynie mocna korekta wcześniejszych spadków z 1,60 do 1,23 (korekta typu a-b-c), czy też jest to początek nowego impulsu wzrostowego, którego zasięg wykracza daleko poza poziom 1,60.

Jeśli przyjmiemy, iż to co się dzieje obecnie, to jedynie fala „c” będąca dokończeniem korekty wzrostowej zapoczątkowanej z poziomu 1,2430, to i tak fala ta powinna dotrzeć w okolice 1,47, a nawet lekko przebijając ten poziom. Nie wykluczam, iż apogeum tych wzrostów zbędzie miał miejsce dopiero w okolicach 1,49. mielibyśmy wtedy równość fal „a” i „c”. Po dotarciu w te okolice rynek stanąłby na rozdrożu. Jeśli bowiem cofnięcie z poziomu 1,47-1,49 byłoby płytkie, po czym rynek ruszyłby w kierunku 1,60, stałoby się jasne, iż mamy do czynienia z nowym pięciofalowym impulsem wzrostowym.

Gdyby zaś z poziomu 1,47-1,49 rynek bardzo mocno się cofnął w dół, wzrosłoby prawdopodobieństwo tego, iż obecnie mamy do czynienia jedynie z bardzo silną korektą wzrostową.

Tak czy siak, zarówno w pierwszym scenariuszu (czyli zakładającym pięciofalowy impuls wzrostowy), jak też w drugim scenariuszu (zakładającym, iż teraz mamy trzecią podfalę „c” korygującą spadki z poziomu 1,60 do 1,23), najbardziej oczekiwanym ruchem jest ruch w kierunku wspomnianego poziomu 1,47-1,49. I tam proponuję na razie się skupić.

Ponownie zaczniemy się głęboko zastanawiać, gdy rynek dotrze do wspomnianych poziomów, lub też ... gdy nastąpi gwałtowny odwrót i zanegowanie obecnych sygnałów.



Podobieństwo okresów 1985-1991 i 2001-2008

Data	Kurs	Zmiana (cent)	Zmiana (cent)	Kurs	Data
grudzień 87	1,2400			1,3700	grudzień 04
czerwiec 89	0,9600	-28	-21	1,1600	grudzień 05
grudzień 90	1,3500	39	44	1,6000	sierpień 08
czerwiec 91	1,0600	-29	-37	1,2300	październik 08
wrzesień 92	1,4000	34	34	1,5700	styczeń 10
wrzesień 93	1,0900	-31	-31	1,2600	styczeń 11

Prognoza

Alternatywne podobieństwo

Data	Kurs	Zmiana (cent)	Zmiana (cent)	Kurs	Data
grudzień 87	1,2400			1,3700	grudzień 04
czerwiec 89	0,9600			1,1600	grudzień 05
grudzień 90	1,3500	1,35-1,24	1,60-1,37	1,6000	sierpień 08
czerwiec 91	1,0600			1,2300	październik 08
wrzesień 92	1,4000	1,40-1,35	1,65-1,60	1,6500	styczeń 10
wrzesień 93	1,0900			1,2300	styczeń 11

Prognoza

Koszyk/Pln – uwaga na koniec miesiąca

Diagnoza:

Wydawało się, że uczestnicy rynku po raz trzeci nie dadzą się nabrać na schematach utrwalony w marcu i kwietniu (czyli ustanowienie szczytu w ostatnich dniach miesiąca). Okazuje się, że jednak i tym razem mieliśmy do czynienia z podciąganiem kursu Eur/Pln na ostatnie dni miesiąca maja.

Tym razem na koniec miesiąca szczyt znajdzie się prawdopodobnie w okolicach 4,45. Byłoby to o kilka gorszy poniżej analogicznie wyznaczonego szczytu z końca kwietnia.

Pytanie co teraz? Czy znowu powtórka z marca, kwietnia i maja – kiedy to pierwszy tydzień miesiąca przyniósł gwałtowne umocnienie Złotego? Moim zdaniem tak właśnie będzie. Sprzyjają temu dobre informacje napływające z otoczenia. Po pierwsze mamy wyraźną falę osłabienia Dolara

na rynku światowym (patrz teza postawiona na pierwszej stronie niniejszego raportu). Po drugie mamy dobre informacje płynące z polskiej gospodarki. Co prawda deficyt budżetowy będzie dużo wyższy niż pierwotnie planował Rząd, ale nie powinno być problemu ze sfinansowaniem tego dodatkowego deficytu poprzez emisję obligacji i bonów skarbowych.

Kolejne przetargi na papiery skarbowe oferowane przez Ministerstwo Finansów wskazują, iż popyt na te papiery jest olbrzymi.

Jeszcze w styczniu i lutym istniało zagrożenie, iż inwestorzy (głównie zagraniczni) posiadający polskie obligacje nie zechcą ich zrolować, lecz zażądają od emitenta (Skarb Państwa) wypłaty całego kapitału z tytułu ich odkupu. Teraz jednak mamy maj i inwestorzy nie potrzebują już tak panicznie uciekać do płynności. Nie potrzebują gotówki, na

zainwestowanie której nie mają zbyt wielu pomysłów. Zapewne inwestorzy tacy pozostawiają więc polskie obligacje z swoich portfelach ciesząc się z relatywnie wysokiej ich dochodowości.

Kolejnym ciekawym spostrzeżeniem przemawiającym za umocnieniem Złotego w pierwszych dwóch tygodniach czerwca jest generalne oczekiwanie wszystkich największych uczestników rynku na wystąpienie korekty. Na rynku akcji najwięksi inwestorzy czekają na spadki kursów. Na rynku walutowym wielu czeka na osłabienie Złotego.

Kilka słów na temat oczekiwanej korekty na rynku akcji. Należy wyraźnie odróżnić dwa typy oczekiwań. Pierwszy typ – oczekuję korekty, więc sprzedaję swoje akcje, gdyż obawiam się, że znowu zacznę tracić pieniądze. Drugi typ – nie kupuję akcji, czekając na korektę, by kupić je po lepszych, niższych cenach.

W moim przekonaniu mamy właśnie do czynienia z tą drugą sytuacją. Wielu dużych uczestników rynku została zaskoczona skalą odbicia w górę i pozostali bez akcji portfelu. Ich sytuacja jest nieciekawa. Gdy kursy akcji spadały tracili sporo. Wreszcie zdecydowali się sprzedać swoje akcje obawiając się dalszych spadków.

Gdy spadki się zatrzymały i pojawiło się mocne odbicie, inwestorzy tacy nie mają czym odrabiać straty. Zaklinają więc „deszcz” przekonując wszystkich dookoła i samych siebie przy okazji, iż spadki muszą się pojawić. MUSZĄ!

Gdy tak wielu czeka na spadek – wielu, którzy nie posiadają akcji w portfelu – spadek może być bardzo płytki. Za wielu chce ustawić się w kolejce do odnowienia swych pozycji na rynku. Wystarczy spojrzeć na paniczne wręcz wypowiedzi zarządzających aktywami w Funduszach Emerytalnych. Fundusze Emerytalne niemal przez całą bessę

utrzymywały wysoki udział akcji w portfelu aktywów. Wreszcie na początku 2009 roku fundusze zdecydowały się (niemal jak jeden mąż) sprzedać duże pakiety akcji. Teraz gdy rynek rośnie, z przerażeniem stwierdzają, iż w ich portfelu jest rekordowo niski udział akcji – zaledwie kilkanaście procent aktywów przypada na akcje. Złośliwi zapewne przypomną sobie wypowiedź prezesa OFE Commercial Union sprzed kilku lat „nie mamy problemów ze sprzedaniem dużych pakietów akcji nie obniżając kursu, gdyż płynność zawsze chętnie nam gwarantują nasi NATURALNI PARTNERZY”.

Być może to właśnie owi NATURALNI PARTNERZY zapewnili naszym OFE płynność, gdy te chciały się pozbyć dużych pakietów akcji.

Podobnie rzecz się z rynkiem walutowym. Wielu dużych inwestorów jest zapewne zaskoczona skalą odbicia i umocnienia Złotego. Być może inwestorzy tacy zostali złapani na krótkich pozycjach w Złotym i w polskich papierach. A być może najzwyczajniej w świecie próbują wycisnąć ile się da z resztek posiadanych opcji CALL na Euro-Złoty i Dolar-Złoty. Tych opcji za wiele już nie ma. Po lipcu 2009 pozostanie jedynie około 5% pierwotnego nominału struktur opcyjnych zawieranych w lipcu 2008.

Dochodzą do mnie wręcz informacje, iż zarządzający zagranicznymi funduszami hedgingowymi inwestującymi na polskim rynku głośno mówią, iż „informacje makroekonomiczne i statystyczne podawane przez NBP, MF i GUS są zafałszowane; nie jest możliwe, by bilans płatniczy Polski poprawił się tak nagle; nie jest możliwe by sprzedaż detaliczna utrzymywała dodatnią dynamikę; nie jest możliwe, by PKB nie wykazał załamania takiego jak w krajach sąsiednich”.

Przypomina mi to „zaklinanie deszczu” za wszelką cenę. Należy więc zachować szczególną ostrożność – taką samą jak w lipcu ubiegłego roku ...

Zalecenia:

1. Krótkoterminowe zabezpieczenie się przed ryzykiem dla eksporterów i importerów:

- ✓ **Eksporterzy Euro** – Mając zabezpieczone plany finansowe szerokimi korytarzami można teraz ze spokojem wykorzystywać każdą kolejną korektę wzrostową do sprzedawania waluty na bieżąco. Szczegółowo na ten temat wspominam w każdym kolejnym raporcie specjalnym.
- ✓ **Eksporterzy dolarowi** – Mając zabezpieczone plany finansowe szerokimi korytarzami można teraz ze spokojem wykorzystywać każdą kolejną korektę wzrostową do sprzedawania waluty na bieżąco. Szczegółowo na ten temat wspominam w każdym kolejnym raporcie specjalnym.
- ✓ **Importerzy dolarowi** - W chwili obecnej importerzy powinni mieć korytarz wzorcowy 3,00-3,40 zabezpieczający płatności importowe do czerwca włącznie. Opcjonalnie można zastosować strategię spread PUT 3,40 na 3,30 ratio 2:1 (kupione PUT 3,40 i wystawione PUT 3,30 o podwójnym nominale) na opcjach czerwcowych lub lipcowych. Szczegóły tych strategii omawiam w każdym kolejnym raporcie specjalnym.
- ✓ **Importerzy Euro** – W chwili obecnej importerzy powinni mieć korytarz wzorcowy 4,00-4,40 zabezpieczający płatności importowe do czerwca włącznie. Opcjonalnie można zastosować strategię spread PUT 4,40 na 4,30 ratio 2:1 (kupione PUT 4,40 i wystawione PUT 4,30 o podwójnym nominale) na opcjach czerwcowych lub lipcowych. Szczegóły tych strategii omawiam w każdym kolejnym raporcie specjalnym.

2. Długoterminowe zalecenia dla oszczędzających i kredytobiorców:

- ✓ Oszczędności. Pozbywamy się walut zagranicznych i od tej pory utrzymujemy oszczędności WYŁĄCZNIE w Złotych.
- ✓ Kredyty. **Złoty osłabił się na tyle mocno, iż można spekulacyjnie zaryzykować i przewalutować swoje kredyty złotowe na kredyty w Euro.** Jeśli komuś udało się dokonać takiego przewalutowania po kursie z okolic 4,50 może uznać, iż nadal jest to super okazja - okazją na którą warto było poczekać wiele miesięcy.

Spójrzmy na podobieństwo dwóch okresów: lata 2004-2005 oraz lata 2008-2009.

Za pierwszym razem odwracał nam się trend rosnący trwający prawie 3 lata (od czerwca 2001 do kwietnia 2004).

W drugim okresie (2008-2009) układ świec tygodniowych oraz struktura fal jest bardzo podobna. Co prawda trend rosnący trwał tym razem zaledwie 7 miesięcy (od lipca 2008 do lutego 2009), ale zasięg fali wzrostowej był taki sam jak w poprzednim cyklu.

Innymi słowy coś, co kiedyś zajmowało 4 lata, teraz dokonuje się kilka razy szybciej. Być może ma to związek ogólnosiwiatowym przyspieszeniem przepływu informacji, przyspieszeniem procesów produkcyjnych, procesów obrotu, itp.

Jeśli przyjmujemy założenie, iż obecnie rynek wjedzie w nowy trend umacniania Złotego – na podobieństwo trendu z lat 2004-2008 – to może się okazać, iż to co za pierwszym razem zajęło ponad 4 lata (od kwietnia 2004 do lipca 2008), teraz może wydarzyć się w ciągu jednego roku.

Gdyby tak się stało, to do lutego 2010 rynek mógłby spaść do poziomu 3,20 Eur/Pln i dopiero z tego poziomu mielibyśmy odbicie

(korekcyjne, lub też ponowne odwrócenie trendu).

Brzmi to niewiarygodnie? Cóż ... rynek walutowy jest coraz bardziej zmienny. Warto być przygotowanym na różnego rodzaju nawet niewiarygodne scenariusze rozwoju wydarzeń.

Z punktu widzenia Analizy Technicznej bardzo ważne jest to, jak zachowa się rynek Złotego w najbliższych dwóch-trzech tygodniach. Na wykresie Euro-Złoty widocznym na małym poniższym obrazku można dostrzec, iż kurs doszedł do wierzchołka zbiegających się dwóch ramion – linii trendu rosnącego oraz linii trendu spadkowego.

Wybicie z tego trójkąta w którąś ze stron nada kierunek trendu głównemu na najbliższe miesiące.

Wahania kursu Koszyka w przedziale 3,70-3,90 czy też kursu Euro w przedziale 4,25-4,50 będą neutralne dla ustalenia kierunku długoterminowego trendu.

Jeśli jednak rynek wybije się dołem poniżej 4,24 lub górą powyżej 4,50 będzie to miało

kolosalne znaczenie. Dlatego też należy bacznie przyglądać się rynkowi.

Przypuszczam, iż impuls polskiemu rynkowi nada zachowanie się amerykańskich indeksów giełdowych (S&P 500; NASDAQ; Dow Jones) oraz zachowanie Euro-Dolara.

Słaby Dolar i rosnące ceny akcji w Stanach Zjednoczonych powinny przyczynić się do powstania fali umacniania Złotego.

Ewentualne załamanie amerykańskiego rynku akcji i ponowny gwałtowny spadek kursu Eur/Usd zwiększyłby prawdopodobieństwo osłabienia naszej waluty krajowej.

Na razie podobieństwo układu fal z roku 2004 i 2009 jest uderzające – patrz wykres świec miesięcznych Koszyka.

Warto jeszcze zwrócić uwagę na gwałtowny spadek cen obligacji amerykańskich (czyli gwałtowny wzrost rentowności). Z rynku tego uciekają inwestorzy, którzy trafili tam przez przypadek szukając schronienia. Pisałem o tym wyczerpująco w poprzednim raporcie tygodniowym.



Lata 2004-2005



Lata 2008-2009



ALPHA FINANCIAL SERVICES

Członek Rozliczający Warszawskiej Giełdy Towarowej S.A.

Tel. (022) 6617416

Tel./fax (022) 6617420

www.alphafs.com.pl

E-mail: afs@wgt.com.pl



	Kurs bieżący (bid)	3,7750	4,4042	3,1458	2,8994	5,0104
Poziom Eur/Usd - constans	1,4000	Koszyk	Eur/Pln	Usd/Pln	Chf/Pln	Gbp/Pln
Poziom Eur/Gbp - constans	0,8790					
Poziom Usd/Chf - constans	1,0850					
Eksport	brak dalszych oporów	4,1800	4,8767	3,4833	3,2104	5,5480
	brak dalszych oporów	4,0600	4,7367	3,3833	3,1183	5,3887
	Pierwszy poziom oporu (bid)	3,9200	4,5733	3,2667	3,0108	5,2029
Import	Pierwszy poziom wsparcia (bid)	3,7500	4,3750	3,1250	2,8802	4,9772
	Drugi poziom wsparcia (bid)	3,7000	4,3167	3,0833	2,8418	4,9109
	Trzeci poziom wsparcia (bid)	3,6100	4,2117	3,0083	2,7727	4,7914

Oznaczenia poziomów wsparć i oporów jako horyzont zabezpieczeń:

Import:

Pierwszy poziom wsparcia - zabezpieczenie na 1 miesiąc płatności

Drugi poziom wsparcia - zabezpieczenie na 2 miesiące płatności

Trzeci poziom wsparcia - zabezpieczenie na 3 miesiące płatności

Eksport:

Pierwszy poziom oporu - zabezpieczenie na 6 miesięcy przychodów

Drugi poziom oporu - zabezpieczenie na 12 miesięcy przychodów

Trzeci poziom oporu - zabezpieczenie na 18 miesięcy przychodów

Eur/Pln – szczyt majowy w okolicach 4,45?

Ciekawie zapowiadają się najbliższe tygodnie na rynku Euro-Złoty. O ile końcówka maja powinna przebiegać zgodnie ze schematem ustalonym w marcu i kwietniu - czyli podciąganie rynku na szczyt w celu lepszego rozliczenia opcji CALL przez ich posiadaczy, kosztem ich wystawców, o tyle pierwsze dwa tygodnie czerwca mogą przynieść gwałtowne załamanie i spadek kursu Eur/Pln – podobnie jak to miało miejsce na początku marca, kwietnia oraz maja.

Z punktu widzenia AT na wykresie świec dziennych mamy krótkoterminowy sygnał do

otwierania długich pozycji Eur/Pln (MACD wskazuje na rynek wzrostowy, a oscylator wszedł w strefę wyprzedzenia). Najbardziej aktywni inwestorzy o krótkim horyzoncie inwestycyjnym grają pod tego typu sygnały. Stąd zapewne ostatnie małe odbicie kursu Eur/Pln w górę od rosnącej linii trendu.

Wykres świec tygodniowych zaś wskazuje na trend spadkowy. Inwestorzy o średnioterminowym horyzoncie inwestycyjnym powinni więc szukać okazji do otwarcia pozycji nastawionych na spadek kursu Eur/Pln.



ALPHA FINANCIAL SERVICES

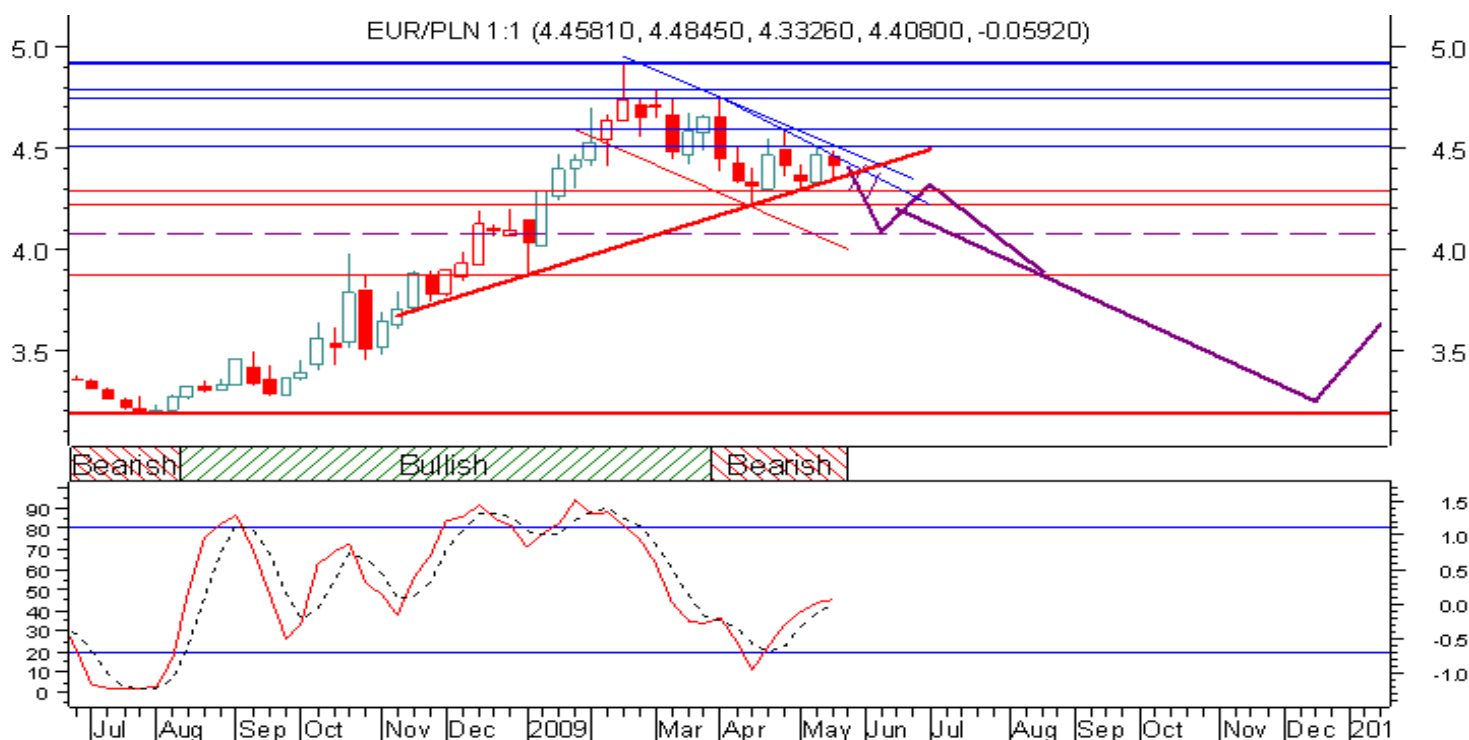
Członek Rozliczający Warszawskiej Giełdy Towarowej S.A.

Tel. (022) 6617416

Tel./fax (022) 6617420

www.alphafs.com.pl

E-mail: afs@wgt.com.pl



Usd/Pln – w kierunku 2,85

Tydzień temu wspominałem: „Mówi się, iż do trzech razy sztuka. Jeśli więc rynek po raz trzeci zbliży się w okolice 3,20 wysoce prawdopodobne będzie przełamanie wsparcia i przyspieszenie ruchu w dół w kierunku poziomu 2,85.”.

Dodałem wtedy jeszcze, iż: „Ale aby kurs Usd/Pln spadł do poziomu 2,85 konieczne jest nie tylko umocnienie Złotego, ale także mocne wybiecie w górę Euro-Dolara – przynajmniej do poziomu 1,43 z obecnych 1,36.”.

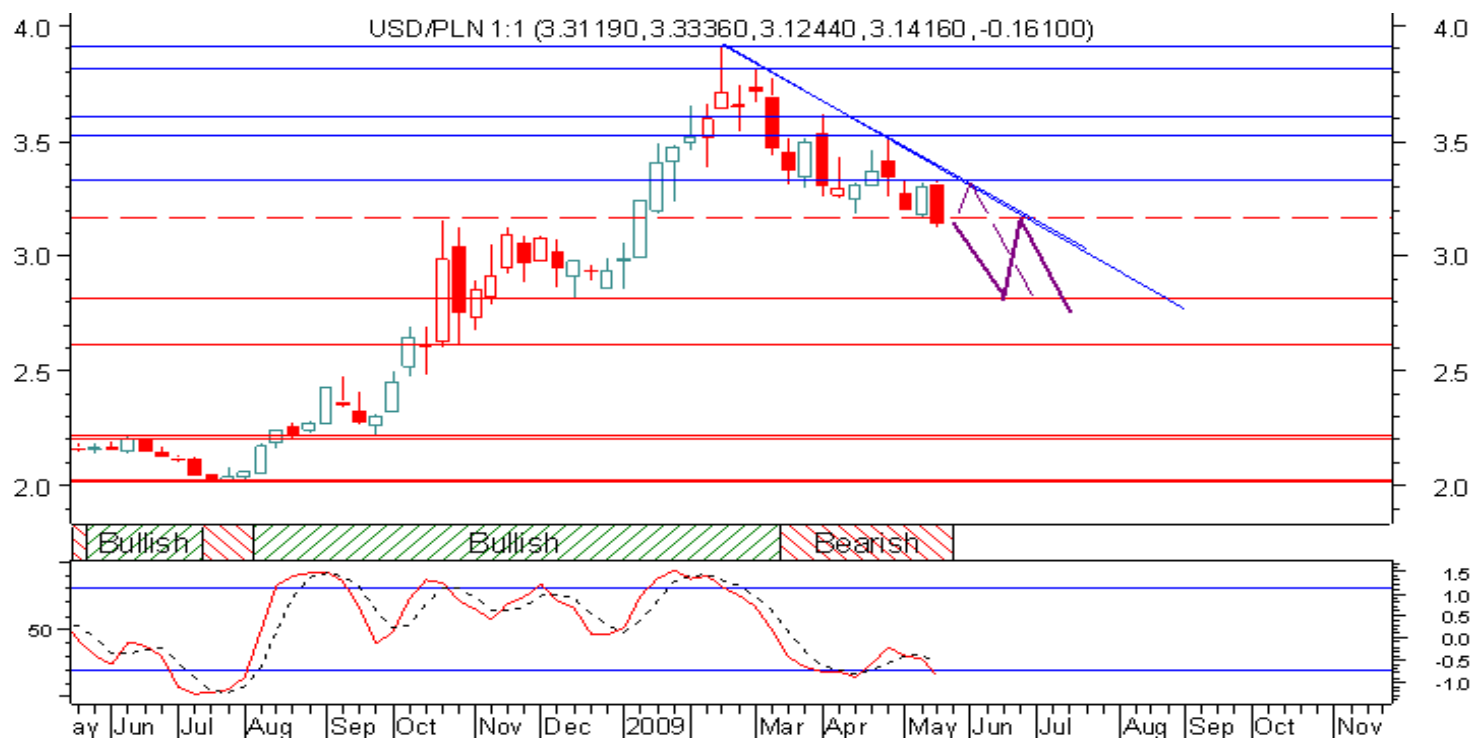
Dziś potwierdzam swoją tezę postawioną w poprzednim raporcie tygodniowym.

Idziemy w kierunku 2,85, co będzie wywołane wzrostem kursu Eur/Usd w kierunku 1,47-1,49.

Oczywiście taki ruch nie musi być „gładki”. Należy raczej oczekiwać, iż podczas tej fali będziemy mieli do czynienia z licznymi korektami, pułapkami, fałszywymi sygnałami. Dla inwestorów grających wysoką dźwignią trudno będzie wytrwać na pozycji.

Eksporterzy powinni według mnie co miesiąc wystawić jednomiesięczne opcje CALL. Importerzy zaś powinni na jakiś czas zaprzestać wystawiania takich krótkoterminowych opcji PUT.

Importerzy powinni na bieżąco zabezpieczać nowe faktury, nowe zamówienia – niezależnie od przedstawionych prognoz. Tyle tylko, iż teraz staramy się nie wystawiać opcji PUT o ile nie jest to konieczne.



Gbp/Pln – konsolidacja 4,75-5,15

Umacniający się Funt na rynku światowym sprawia, iż kurs Funt-Złoty ma szansę utrzymać się nieco dłużej w obrębie konsolidacji 4,75-5,15. Nawet gwałtowne umocnienie Złotego względem Euro przy jednoczesnym spadku kursu Eur/Gbp i wzroście kursu Gbp/Usd może utrzymać kurs Funt-Złoty powyżej poziomu 4,75.

Sprawdźmy. Gdyby Euro-Złoty spadł w okolice wspomnianego wcześniej poziomu 4,07, to kurs Eur/Gbp musiałby spaść w okolice 0,8500, aby cena Funta w Polsce utrzymała się powyżej 4,75. I myślę, iż jest na to spora szansa.

Dopiero ewentualny dalszy spadek kursu Eur/Pln poniżej 4,00 sprawiłby, iż Funt-Złoty nie zdołałby utrzymać się na wysokości 4,75.

Eksporterzy, którzy w lutym zabezpieczyli się szerokim korytarzem 5,00-6,00 mogą teraz co miesiąc wystawiać pojedyncze opcje CALL z jednomiesięcznym terminem wygasania oraz z nominałem odpowiadającym wystawionym fakturom zapadającym w ciągu najbliższych 30 dni. Rynek za takie opcje CALL nadal bardzo dużo płaci. Można więc w ten sposób znacząco podreperować swój budżet.

Sugerowałbym jednak ostrożność przy zawieraniu tego typu transakcji.



Chf/Pln – w kierunku 2,65

Tydzień temu wspomniałem, iż: „Na rynku Euro-Frank lada chwila pojawi się silny sygnał do średnioterminowej gry na umocnienie Euro względem Franka (czyli gra na wzrost kursu Eur/Chf). Gdyby sygnał ten się potwierdził, kurs Frank-Złoty powinien zacząć spadać szybciej niż kurs Euro-Złoty.”.

Sprawdźmy – jeśli Eur/Pln spadnie w okolicie 4,07, a Eur/Chf wzrośnie tylko do 1,54, to Frank-Złoty musiałby się znaleźć na poziomie 2,65.

Ciekawe informacje docierają ze strony osób, którym udało się uzyskać kredyt hipoteczny we Franku. Wnioski kredytowe były składane przy kursie z okolic 3,20-3,30.

Jeśli uruchomienie kredytu nastąpi w chwili gdy kurs spadnie w okolicie 2,65, to wielu spośród takich kredytobiorców będzie musiała albo zwiększyć nominal kredytu, albo dopłacić sprzedającemu nieruchomości z własnej kieszeni kilkadziesiąt tysięcy Złotych.

Zmienność kursu zabija wszystkich bez wyjątku...



Wybrane główne pary walutowe

Euro-Frank. Tydzień temu wspomniałem, iż: „Właśnie pojawił się bardzo silny średniookresowy sygnał do gry na wzrost kursu Eur/Chf. MACD tygodniowe wskazuje na trend rosnący, a oscylator przeciął linię sygnałową w strefie wyprzedania – i jest to pierwsza korekta spadkowa w trendzie rosnącym.”. Teraz potwierdzeniem tego sygnału będzie wybiecie się powyżej 1,5450. Stop należy trzymać nieco poniżej 1,5000.



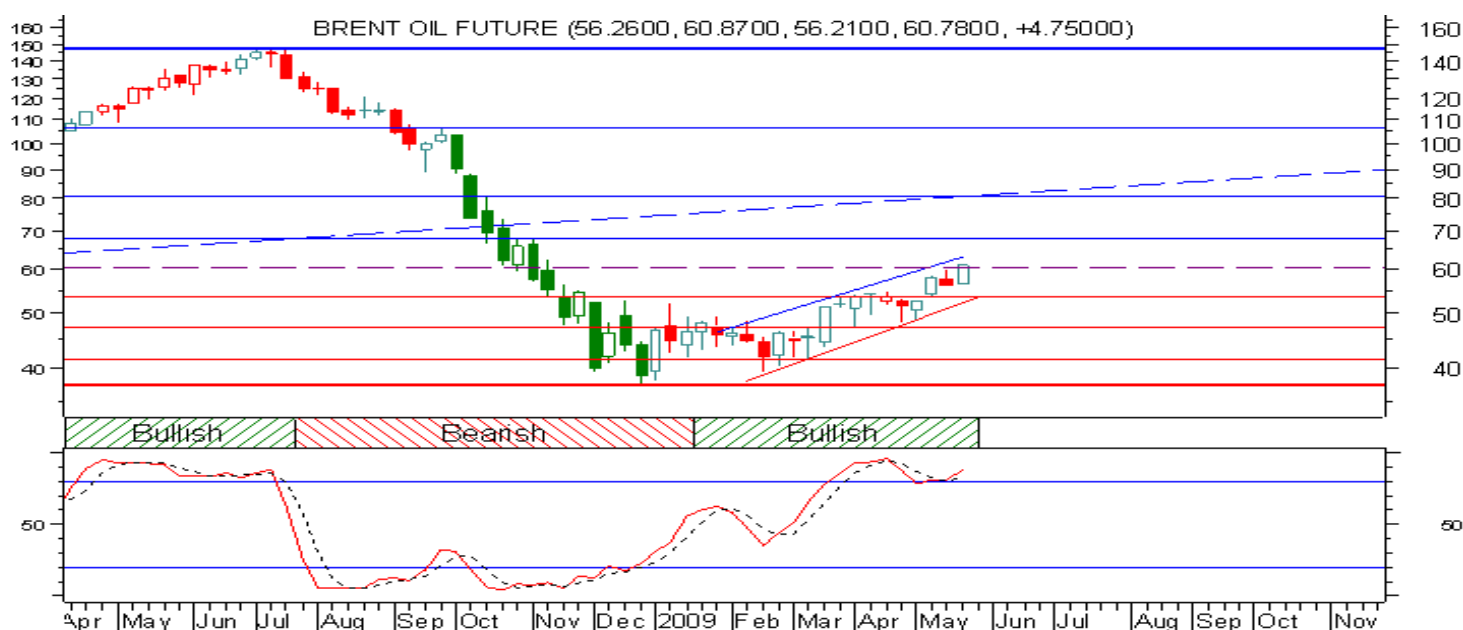
Funt-Dolar. Pojawił nam się mocny wzrost korygujący falę spadkową 2,12-1,35. Zasięg obecnej fali to albo 1,64, albo 1,74.



Dolar-Yen. Tutaj należy zachować ostrożność. Na wykresie buduje się bowiem formacja Głowy i Ramion (R-G-R). Ewentualny spadek poniżej linii szyi 93,50 skutkowałby gwałtownym ruchem w kierunku 87,00. Z drugiej strony odbicie w górę od linii szyi i przebicie 96,50 wprowadziłoby spore zamieszanie pośród tych, którzy już obstawili spadki, jako pewnik.



Rynek ropy. Tydzień temu wspomniałem, iż: „Rynek dotarł w okolice oporu na wysokości 60 Dolarów za baryłkę. Korekta spadkowa nie powinna zejść niżej niż 54 Dolarzy. Po takim cofnięciu prawdopodobny jest kolejny atak na poziom 60 Dolarów. I gdyby poziom ten został przełamany czekałby nas mocny wzrost w kierunku 68.”. Poziom 60 został przełamany. Ruch w kierunku 68 jest więc wysoce prawdopodobny.



Rynek złota. Informacja o tym, iż Chiny dokonują olbrzymich zakupów metali, w tym również złota, ma szansę popchnąć rynek powyżej poziomu 1000 Dolarów za uncję.



Podsumowanie.

W nadchodzących tygodniach spodziewam się:

1. na rynku Eur/Usd ruchu w kierunku 1,43 i jeśli poziom ten zostanie pokonany z marszu, to przyspieszenia wzrostu aż do 1,47 ,
2. korekcyjnego umocnienia Yena – ale tylko w relacji do Dolara,
3. na rynku ropy naftowej ruchu w kierunku 68 Dolarów za baryłkę i jeśli poziom ten zostanie pokonany z marszu, to przyspieszenia wzrostu do poziomu 80,
4. dalszego wzrostu ceny miedzi z lokalnymi krótkoterminowymi korektami spadkowymi,
5. rozpoczęcia ataku na poziom 1000 Dolarów za uncję złota,
6. spadku kursu Eur/Pln w kierunku 4,24 i jeśli poziom ten zostanie pokonany z marszu, to przyspieszenia spadku w kierunku 4,10.

W następnym tygodniu

- ✓ 25 maj – sprzedaż detaliczna na Węgrzech za marzec, prognoza -3,6% y/y
- ✓ 25 maj – decyzja NBH w sprawie stóp procentowych, prognoza stopy bez zmian na poziomie 9,5%
- ✓ 26 maj – ostateczny odczyt dynamiki PKB w Niemczech za 1Q 2009, prognoza -6,7% y/y
- ✓ 26 maj – marcowe nowe zamówienia przemysłowe w Eurolandzie, prognoza -30,2% y/y
- ✓ 26 maj – indeks zaufania konsumentów w USA za maj, prognoza 42 pkt
- ✓ 27 maj – kwietniowa sprzedaż detaliczna w Japonii, prognoza -3,3% y/y
- ✓ 27 maj – sprzedaż detaliczna w Polsce za kwiecień, prognoza 0,2% y/y
- ✓ 27 maj – kwietniowa stopa bezrobocia w Polsce, prognoza 11,2%
- ✓ 27 maj – decyzja RPP w sprawie stóp procentowych, prognoza stopy bez zmian na poziomie 3,75%
- ✓ 28 maj – kwietniowa stopa bezrobocia na Węgrzech, prognoza 9,7%
- ✓ 28 maj – kwietniowy bilans handlowy w Szwajcarii, prognoza brak
- ✓ 28 maj – majowy indeks zaufania konsumentów w Eurolandzie, prognoza -30 pkt
- ✓ 28 maj – inflacja CPI w Japonii za kwiecień, prognoza -0,3% y/y
- ✓ 29 maj – wstępny odczyt dynamiki PKB w Polsce za 1Q 2009, prognoza 1,0% y/y
- ✓ 28 maj – kwietniowa produkcja przemysłowa w Japonii (wstępny odczyt), prognoza -32,5% y/y
- ✓ 29 maj – wstępny odczyt inflacji CPI w Eurolandzie za maj, prognoza 0,2% y/y
- ✓ 29 maj – kwietniowa stopa bezrobocia w Eurolandzie, prognoza 9,1%
- ✓ 29 maj – wstępny odczyt dynamiki PKB w USA za 1Q 2009, prognoza -5,5% y/y

Jacek Maliszewski

mail to: j.maliszewski@alphafs.com.pl

Przedstawione, w dystrybuowanych raportach, poglądy, oceny i wnioski są wyrazem osobistych poglądów autora i nie mają charakteru rekomendacji do nabycia lub zbycia albo powstrzymania się od dokonania transakcji w odniesieniu do jakichkolwiek walut lub papierów wartościowych. Poglądy te jak i inne treści raportów nie stanowią "rekomendacji" lub "doradztwa" w rozumieniu Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi. Wyłączną odpowiedzialność za decyzje inwestycyjne, podjęte lub zaniechane na podstawie raportu lub z wykorzystaniem wniosków w nim zawartych, ponosi inwestor. Autor jest również właścicielem majątkowych praw autorskich do raportów. W szczególności zabronione jest kopiowanie, przedrukowywanie, udostępnianie osobom trzecim i rozpowszechnianie raportów w całości lub we fragmentach bez zgody autora. Zgodę taką można uzyskać po prostu pisząc na adres afs@wgt.com.pl